

tygodniowy raport polityczny. Nr. 7

Nastroje ludności.

W związku z rozpowszechnianymi przez prasę żydowsko-rosyjską pogłoskami o federalistycznym rozwiązaniu sprawy Wilna oraz w związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu Wileńskiego, stan umysłów społeczeństwa znacznie się zaognił.

Na każdym kroku daje się odczuwać wpływ agitacji przedwyborczej, wiece i zebrania coraz częściej przybierają charakter burzliwy, tak że nawet dochodzi do ekscesów. Nastroj ten jest jeszcze stale podsyłany przez prasę, szczególniej pravicową polską oraz litewsko-białoruską. Odnosi się wrażenie, że zarówno jedni jak i drudzy dążą, w sposób systematyczny do jaknajwiększego zaognienia stosunków wewnątrz kraju i uniemożliwienia jakiegokolwiek pracy T. Kom. Rząd.

Wybory do Sejmu.

Pomimo zakazanego bojkotu ze strony Żydów i Białorusinów i Litwinów wybory do Sejmu uchodzą na tory realne. Grupa białoruska skupiająca się koło obecnego ministra agrarizacji p. Wacława Iwanowskiego postawiła wzięcie czynny udział w wyborach i pragnie przeprowadzić trzech swoich kandydatów - P. Iwanowskiego, Tereszczonkę i Tamaszkowicza. Takie samo czyni inteligencja burżuazyjna żydowska na czele z Iwanem Iwanowiczem, a nawet zapewnia wystawi własną listę wyborczą.

Te dwa fakty nie tylko podrażniają moralne znaczenie bojkotu, ale i w praktyce niwelują go prawie zupełnie, gdyż nawet komuniści udział w wyborach wezmą i najpewniej przeprowadzić at trzech swoich kandydatów.

Z akcji przedwyborczej, jak się rozpoczęła należy zauważyć zblokowanie się wszystkich tak zwanych narodowych ugrupowań społecznych w jeden blok pod nazwą Centralnego Polskiego Komitetu Wyborczego oraz usiłowanie ugrupowań lewicowych wytworzenia takiegoż bloku w skład którego wchodziłyby: P.P.S.L. i B., związek ludowy "Odrodzenie", Stronnictwo Demokratyczne, Tymczasowy Komitet Ziemi Kreskiej i ewentualnie na wsi "Straż Kresowa". Ze względu jednak na duże różnice taktyki między P.P.S.L. i B. oraz "Strażą Kresową" - reszta ugrupowań do całkowitej ugody, zapewne nie dojdzie, a jedynie nastąpi zblokowanie list, przy czym zapewne "Straż Kresowa" pozostanie zupełnie na stronie.

Taka akcja wyborcza w mieście nasadza się na walce prawicy z i lewicą, inkorporantów z federalistami, a na wsi - na walce "Straży Kresowej" z "Odrodzeniem".

W Wilnie zapewne będzie wystawionych 6 list: 1/ Ogólna-prawicowa, 2/ ogólna -demokratyczna, /zapewne pod egidą Tow. Im. Piłsudskiego/ 3/ socjalistyczna, 4/ Zawodowych Związków klasowych/komunistyczna/ 5/ żydowska-orientacji polskiej i 6/ rosyjska. Na prowincji zaś 1/ ogólna prawicowa, 2/ ogólna demokratyczna i zapewne komunistyczna.

W mieście niewielkie zwycięstwo odniesie zapewne lista prawicowa - na wsi "Odrodzenie".

Działalność partji.

a/ polskich.

Oraz silniej daje się odczuwać rywalizacja między "Odrodzeniem" a "Strażą Kresową". Przy wyborach te dwie organizacje będą zapewne walczyć o jakiejkolwiek porozumienie choćby czasowe jest trud-

no, gdyż "Odrodzenie" w ostatnich czasach znacznie się wzmożyło na si-
łach, umiejętnie wykorzystując na swoją stronę braki i wady "Strajk Kres-
owski".

Obecnie "Odrodzenie" zajęte jest intensywną pracą organizacyjną
przez przedwyborczą.

P.P.S.L. i B. - wznowiło wydawnictwo organu swego "Przełom", choc
skutecznie walczy z wpływami komunistycznymi, które jednak, w danej chwili,
prawie że się równoważą z wpływami socjalistów tak dobrze, że zachodzą
dziś obawy iż w czasie wyborów ci ostatni zostaną przez komunistów pobit-
ni. Działalność przedwyborczą jeszcze słaba.

"Stronnictwo demokratyczne" - w dalszym ciągu słabo się rusza. Je-
dynie wspólna lista z "Odrodzeniem" oraz wystawienie kompromisowej li-
sty demokratycznej w Wilnie pod egidą Kow. i m. Piłsudskiego daje demokra-
tom szansę na przeprowadzenie kilku swoich przedstawicieli.

Tymczasowy Komitet Pol. Ziemi Kowieńskiej - nie będąc w założe-

nia swego partją polityczną do takich jednak musi być zaliczonym, ze
względu na stanowisko swoje w sprawie rozwiązania konfliktu polsko-li-
tewskiego.

Składając się w większości swej z elementów konserwatywnych i
ziemiańskich bliższy jednak jest ugrupowaniu lewicowym ze względu na swą
swój program polityczny.

Tymczasowy Komitet Z. Kow. jest bardziej ruchliwy i dosyć spręty-
stą organizacja - tygodniowe ich referaty cieszą się dużym zainteresowa-
niem.

Związek Ludowo-Narodowy i Zjednoczenie Ludowe. Stanowią na tere-

nie Litwy Brodkowej niczym nieróżniącą się całość. Sami przez się po-
siadają bardzo nikłe wpływy - opierając się jednak na "chrześcijańskiej
demokracji" i klerze stanowią bardzo poważną siłę, nie przebijającą w
srodkach nawet bardzo demagogicznych. Ugrupowania te pierwsze rozpo-
częły kampanję przedwyborczą i odrazu sprowadziły ją do walki ze znie-
widzonymi przez nich federalistami. Rozporządzając olbrzymimi środkami
materiałnymi, nie sążąc tychże na agitację - z ich to inicjatywy
powstała słynna już dzisiaj w Wilnie partja pod nazwą "Polska Organiza-
cja Bezpartyjnych", która grupując żywiły drawicowe jednak nie ludowo-
narodowe i nie zawsze solidaryzujące się z akcją "Rzeczypospolitej" jest
jakgdyba szkółka, mająca dostarczyć Zwi. Lud. i Zjednoczeniu Lud. nowych
członków, tymczasem zaś jest wykorzystywana dla partyjnych celów wymie-
nionych ugrupowań.

b/ niepolskich.

Białorusini - Masa pozostała bierna, jedynie poszczególne grupki
inteligencji starają się działać na niekorzyść pomyselnego rozwiązania
dla Polski konfliktu. Na pierwsze miejsce wysunęła się grupa zwolenni-
ków Bastowskiego, grupująca się koło "Naszej Duski" - grupa ta ma wyraźną
fizionomię bolszewicką. Jedynie polonofilską grupką Iwanowskiego chce
wziąć udział w wyborach łącznie z "Odrodzeniem".

Litwini - po za obstrukcją w stosunku do Sejmu Wileńskiego stara-
ją się nawiązać kontakt z "Odrodzeniem" i socjalistami celem nieofi-
cjalnych pertraktacji w sprawie Wilna.

"Odrodzenie" i P.P.S.L. i B. otrzymali ostatnio zaproszenie na
przyjazd do Kowna celem dalszej wysiany zdań.

Te nieoficjalne pertraktacje za którymi stoi lit. minister spraw
zagranicznych Puryckis, każą przypuszczać, iż rządy Kowieński widząc prze-
grana dla siebie sprawę Wilna, stara się obecnie wejść w porozumienie
z tutejszymi krajowcami - federalistami, by tym sposobem zapewnić sobie
drogę ewentualnego odwrótu na wypadek niepowodzenia pertraktacji War-
szawskiej.

Znaczący należy, iż litwini łącznie z białorusinami dają do sma-
joryzowania prasy - obecnie litwini posiadają z codziennych pism 3 -
"Vilnius", "Dziennik Litwy", i "Wileński Kurjer", a tygodników razem z
białoruskim - 4.

Komunistów. Komuniści bardzo energicznie krzątają się koło wybo-
rów i dosyć skutecznie walczą z tutejszą P.P.S.L. i B. na terenie zwią-
zków zawodowych, które w znacznym stopniu są opanowane przez komunistów.
Wydają w Wilnie tygodnik "Pochośnia".

Żydzi. - Pomimo uchwały "gminy" przeciwnej wyborom do Sejmu - odłam
inteligencji żydowskiej ma ochotę wystąpić z własną listą - przychylnie

usposobioną względem państwowości polskiej.

Dla charakterystyki przytocza się głosy działaczy żydowskich w sprawie Wilna, oraz udziału w wyborach. /załącznik/.

Najważniejsze wydarzenia polityczne.

Z najważniejszych wydarzeń politycznych zaznaczyć należy: 1/ pobyt w Wilnie p. Rómra H. i Krajrysa. Prowadzone przez nich pertraktacje nieoficjalne z tutejszymi krajowcami nie dały żadnego rezultatu. 2/ Przyjazd do Wilna przedstawiciela Szeregu Polskiego p. Raszkiwicza. 3/ Zdecydowanie sprawy wyborów do Sejmu. Ponadto nie wybitniejszego nie zaznaczyć.

Stan wojska.

Stan wojska w dalszym ciągu niezadawalniający. Ilość rabunków i grabieży czyniła zaniejszysia sieć w dalszym ciągu ludność utyskuje na rekwizycje i przykrości czynione przez wojsko, które niejednokrotnie miesza się do spraw politycznych i bywa szczególnie wysykiwane przez żywcioły prawicowe na wiecach do robienia tumultu lub urawiania przemocy nie zgadzających się z poglądami przyjdum /naprz. na wiecu Pol. Org. Bezpartyjnych dn. 9/1-11r/ Takie postępowanie może słusznie oburzyć społeczeństwo i wpływa ujemnie na spokój umysłów wśród żołnierzy.

Stan oficerów bardzo niski - ciągle pijanstwa, awantury w czasie zabaw tanecznych, w restauracjach lub klubach wywołują nie tylko zgorzelenie lecz niesmak, a także podrywają dyscyplinę wśród szeregowych, mających taki ujemny przykład. W związku z tym i stan moralny pozostawia dużo do życzenia, nie mówiąc już o całkowitym zaniku prawie życia umysłowego.

Ogólna sytuacja polityczna kraju.

Poza agitacji spóźnioną wyborczą panuje naogół względny spokój. Przyjazd p. Raszkiwicza podziałał znacząco na sfery narodowo-demokratyczne. Jedynie ugrupowania lewicowe trzymają się z rezerwą przypuszczając iż p. Raszkiwicz popierać będzie przede wszystkim tak zwany obóz narodowy.

Na wsi ludność znacznie się uspokoiła wobec zarządzenia władz mających na celu zabezpieczenie ludności przeciwko gwałtom i grabieżom. Stan wewnętrzny wobec wadliwego funkcjonowania administracji w dalszym ciągu pozostawia wiele do życzenia.

Drożyzna w dalszym ciągu wraasta. W ostatnich czasach znacznie się wzmożyło zaufanie do P.K.D. wobec przeprowadzenia różnych ułatwień, szczególnie kolejowych i transportowych.

/-/ W. Brotnowski

Kpt. i w z. Szefa Oddziału II

Za zgodność:

Cyriakiewicz

